

## **PROTOKOŁ Nr XXXVI/2005**

### **z Sesji Rady Miejskiej w Stąporkowie odbytej w dniu 30 czerwca 2005r.**

Ad pkt 1.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Stanisław Pietras. Powitał radnych Rady Miejskiej, Panów Burmistrzów, zaproszonych na obrady oraz biorących udział mieszkańców miasta i gminy.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych w obradach bierze udział 14 radnych.

Stwierdził wymagane quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad pkt 2.

Pan Przewodniczący poinformował radnych, że w dniu 28 czerwca 2005r. czyli w następnym dniu po posiedzeniu Komisji wpłynęło pismo SP ZOZ z prośbą o wydanie przez Radę opinii do ich wniosku do Ministerstwa Zdrowia o przyznanie dotacji.

O przybliżeniu tematu Pan Przewodniczący poprosił Pana Macieja Kałwińskiego Dyrektora SP ZOZ.

Pan Dyrektor Kałwiński stwierdził, że wszystkie ZOZ, które posiadają zadłużenie z tyt. wypłat tzw. Ustawy 203 starają się o pożyczkę. SP ZOZ w Stąporkowie wszystkie należności z tego tytułu do końca 2004r. mają uregulowane w związku z czym mogą ubiegać się o przyznanie dotacji. Spełnione są wszystkie wymogi ustawowe aby skorzystać z tej formy pomocy. Dlatego też składają wniosek o dotacje na remont przychodni w wys. 255 tys zł., 50 tys. środków własnych mają odłożone. 21 lipca 2005r. upływa termin składania wniosku, dlatego też poprosił o wprowadzenie tematu pod obrady dzisiejszej sesji.

Pan Przewodniczący zaproponował, aby w punkcie 11 wprowadzić temat „Zaopiniowanie wniosku SP ZOZ do Ministra Zdrowia za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego o przyznanie dotacji”. Punkt 12 będą to „Sprawy różne”, a punkt 13 „Zamknięcie obrad sesji”

Radni jednogłośnie zagłosowali za wprowadzeniem zaproponowanego przez Pana Przewodniczącego punktu dot. w/w opinii.

W związku z powyższym Pan Przewodniczący odczytał proponowany na dzisiejszej sesji porządek obrad, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach między sesjami.
5. Informacja Burmistrza o działalności międzysesyjnej oraz z realizacji wniosków z poprzedniej sesji.
6. Zapytania i interpelacje radnych.
7. Informacja o stanie organizacyjnym publicznych szkół oraz przedszkola z uwzględnieniem stanu technicznego obiektów oświatowych w mieście i gminie.

8. Informacja o stanie organizacyjnym Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie z uwzględnieniem stanu technicznego obiektów oraz przewidywanych remontów.
9. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2004r. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie,
  - b) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2004r. Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Stąporkowie,
  - c) zmian w budżecie Gminy Stąporków na 2005r.
  - d) ustalenia najniższego wynagrodzenia oraz wartości jednego punktu wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych gminy,
  - e) ustalenia na terenie miasta i gminy Stąporków liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu ( z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży i w miejscu sprzedaży,
  - f) nabycia udziału w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Stąporkowie.
10. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.
11. Zaopiniowanie wniosku SP ZOZ do Ministerstwa Zdrowia za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego o przyznanie dotacji.
12. Sprawy różne.
13. Zamknięcie obrad sesji.

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli proponowany porządek obrad sesji.

Ad pkt 3

Protokół z poprzedniej sesji w głosowaniu jawnym jednogłośnie został przyjęty przez radnych.

Ad pkt 4.

W punkcie tym Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił zebrany „Informację o działaniach między sesjami”.

Informacja w załączeniu do niniejszego protokołu.

Ad pkt 5.

Pan Burmistrz przedstawił „Informację o działalności międzysesyjnej oraz z realizacji wniosków z poprzedniej sesji”.

(Informacja w załączeniu do protokołu).

Po wysłuchaniu informacji Pana Burmistrza radny Leopold Garbacz zadał mu pytania:

- 1) na czym polegały zmiany w regulaminie organizacyjnym urzędu,
- 2) na czym ma polegać całe przedsięwzięcie regulacji rzeki w Krasnej – scharakteryzować.

Pani Sekretarz Gminy – zmiana w regulaminie organizacyjnym urzędu polegała na zwiększeniu o ½ etatu w Wydziale IBR.

Pan Burmistrz – sprawy regulacji rzeki ciągną się już od dawna i był znany też w poprzedniej kadencji. Regulacja rzeki jest niezbędna, ponieważ stwarza ona zagrożenie po deszczach dla mieszkańców wsi Bień i Luta. Jak wszyscy wiedzą w Krasnej powstał rezerwat i niektórych przedsięwzięć nie można prowadzić gdyż jest to niezgodne z prawem. Spotkanie było w celu wypracowania koncepcji co należy zrobić, aby zarośniętą rzekę udrożnić. Przez Zarząd Melioracji jest odbudowany staw, jednak zagrożenie powodziowe pobliskich miejscowości istnieje.

Dlatego też został podjęty wniosek, że gmina zwróci się do odpowiedniej instytucji o wybranie kierunku najlepszego i najskuteczniejszego żeby pogodzić prawa rezerwatu i zabezpieczyć bezpieczeństwo mieszkańców tych miejscowości o co walczą przedstawiciele samorządów.

Radny Leopold Garbacz – stwierdził, że Pan Burmistrz nie odpowiedział mu na pytanie, ponieważ w kampanii wyborczej mówił, że zmniejszy zatrudnienie, a z dokumentów które znajdują się w BIP wynika, że zatrudnienie w urzędzie zwiększyło się za jego kadencji.

Natomiast jako radny w poprzedniej kadencji doskonale wie, że ustalenia w temacie rzeki w Krasnej były. Miało być pogłębione koryto rzeki z zachowaniem meandrów tej rzeki.

Dlatego pytanie jego było konkretne – co będzie robione i jak będzie realizowana koncepcja z poprzednich kadencji gdzie wszystko zostało przygotowane, a teraz Pan Burmistrz może tylko realizować ustalenia.

Pan Burmistrz – w odpowiedzi stwierdził, że w swej wypowiedzi wyraził się jasno.

Sprawa zatrudnienia w urzędzie należy do kompetencji Burmistrza i nie musi o to pytać radnych. Radni tylko mogą dbać o to, żeby środki uchwalone na ten cel nie zostały przekroczone. Pozostałe decyzje personalne należą do Burmistrza.

Natomiast w sprawie rzeki jeszcze raz informuje, że zwrócono się do odpowiedniej instytucji o opracowanie dokumentu. Jeśli taki będzie już gotowy wówczas poinformuje radnych.

Ad pkt 6.

Radny Giermakowski Sylwester – w imieniu harcerzy z zespołu „Polesie”, którzy się do niego zgłosili o pomoc finansową spytał Pana Burmistrza, czy jest możliwość wyasygnowania kwoty 650 zł. z przeznaczeniem na wyjazd na festiwal piosenki młodzieży szkolnej.

Radny Tomasz Rurarz – powtórzył interpelację z kilku poprzednich sesji, gdzie zgłaszał że w parku dwie lampy nie świecą. Obecnie nie świecą już trzy lampy.

Drugie pytanie adresuje do Pani Naczelnik Wydziału Inwestycji, ponieważ pokątnie dowiedział się i chce wiedzieć czy jest to prawda, że dokumentacje na niektóre zadania inwestycyjne robiła Pani Naczelnik, a osoba która wygrała przetarg tylko ją podpisywała. Między innymi chodzi o dokumentację drogi w Koziej Woli i inne w Stąporkowie. Jeśli miał miejsce taki fakt, to czy Pan Burmistrz o tym wiedział.

Trzecie pytanie dotyczy informacji z poprzedniej sesji, gdzie radni dowiedzieli się o niezapłaconych odsetkach dla firmy „Cołdiko” i skierowaniu przez Pana Burmistrza sprawy do prokuratury.

Dlatego zwraca się z zapytaniem, czy między grudniem 2002r. a kwietniem 2005r. była jakaś korespondencja w tej sprawie między firmą „Cołdiko” a urzędem gminy.

Radny Wiesław Macherzyński – spytał, czy jest jakiś zamiysł na zagospodarowanie zamkniętych budynków poszkolnych.

Radny Leopold Garbacz –

1. odnośnie przyłącza kanalizacyjnego do posesji Państwa Fiderów o czym interpelował na poprzedniej sesji . Pan Burmistrz odpowiedział , że nie będzie się mieszał do kłótni sąsiedzkich . Było to słuszne postawienie sprawy przy założeniu, że jednakowo traktuje się obydwie strony tego konfliktu. W tym przypadku tak nie jest ponieważ po złożeniu interpelacji Pani Dudowa uzyskała przyłącze, a Państwo Fiderowie w dalszym ciągu nie.

Dlatego zwraca się z zapytaniem, czy Pan Burmistrz zamierza dokończyć to zadanie. Jeśli nie zostanie ono dokończone, to jeszcze raz podkreśla, że grozi gminie utrata dofinansowania jakie otrzymała. Sprawdzał bowiem i zadanie było ujęte w planie na budowę a przyłącze nie jest wykonane.

2. zgłosił prośbę o wymianę dwóch żarówek z tyłu budynku Domu Kultury. Od dłuższego czasu żarówki są zepsute i jest tam bardzo ciemno
3. czy wydane jest pozwolenie na wycinkę drzew przy ulicy Miłej. Pan Burmistrz informował o wycince drzew w Niekłaniu, natomiast nic nie mówił o ul. Miłej, a tam dokonano wycinki kilku potężnych drzew.
4. kiedy zostaną uporządkowane sprawy kadrowe w urzędzie. Kilku pracowników zatrudnionych jest w formie pełnienia obowiązków na stanowiskach kierowniczych, a kodeks pracy wyraźnie stanowi, że forma ta może trwać do trzech miesięcy. Dlatego uważa, że jest to bezprawie i pytanie kiedy to się skończy. Są to osoby bez kwalifikacji i są zatrudnione już ponad trzy miesiące.

Radny Sylwester Giermakowski – zwrócił się z zapytaniem, kiedy zalew w Czarnej zostanie doprowadzony do normalności bo SANEPID nie pozwala się kąpać i mola nie ma.

Ad pkt 7.

Radna Danuta Kościołek odczytała protokoł Komisji Spraw Społecznych z objazdowego posiedzenia placówek Oświatowych. ( w załączeniu do protokołu).  
Uwag do materiału Naczelnika Wydziału EZK radni nie wnieśli.

Ad pkt 8.

Radny Paweł Książek – odczytał protokoł Komisji Rewizyjnej z kontroli SP ZOZ.  
Do informacji Dyrektora SP ZOZ radni nie wnieśli żadnych uwag.

Ad pkt 9 „a”

Po odczytaniu przez Pana Przewodniczącego projektu radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XXXVI/157/2005 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2004r. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie.

Ad pkt 9 „b”

Z uwagi na to, że Pana Dyrektora M-G OkiS A. Zdunka na posiedzeniu Komisji nie było gdyż był na sesji w Końskich, radny Garbacz spytał, na jakich zasadach uczestniczy w obradach sesji w Końskich, czy :

1. oddelegowania jeśli tak to prosi o podanie podstawy prawnej,
2. urlopowania,
3. własnego widzimisie,
4. inne rozwiązanie.

Ponadto spytał, przez kogo sfinansowane było uruchomienie tarasu piwnego i czy jest to odpowiedź na interpelację radnego Giermakowskiego z poprzedniej sesji dotyczącą zagospodarowania przez Dom Kultury czasu wolnego młodzieży w Stąporkowie.

Pan Dyrektor – w odpowiedzi wyjaśnił, że o godz. 9,30 dzwonił do Biura Rady z zapytaniem, czy jego obecność na posiedzeniu Komisji jest konieczna ponieważ jest w Końskich sesja i jako radny winien w niej uczestniczyć. W obradach sesji w Stąporkowie tak jak zwykle będzie uczestniczył i odpowie na wszystkie zadane pytania. Uzyskał odpowiedź, że zatwierdzenie sprawozdania za rok ubiegły wynika z ustawy o rachunkowości i w posiedzeniu Komisji może uczestniczyć sama Pani Księgowa, która sprawy dogłębnie zna. Ponadto dzwonił też do Pana Burmistrza. Odpowiadając na pytanie na jakich zasadach uczestniczy w obradach sesji w Końskich poinformował, że jeśli posiedzenie komisji czy sesji trwa tyle godzin, że nie ma go cały dzień, wówczas korzysta z urlopu wypoczynkowego.

Jeśli nie ma go kilka godzin, wówczas w uzgodnieniu z Panem Burmistrzem z uwagi na to, że ma nienormowany czas pracy odpracowuje po godzinach pracy.

Jeśli chodzi o taras, jest on wynajęty włącznie z lokalem na kawiarnię. Właściciel kawiarni w okresie letnim go zagospodarował udostępniając na nim konsumentom to, co oferuje kawiarnia.

Zgodnie z zapisem w umowie jeśli właściciel wprowadza jakieś stałe zmiany w lokalu po uzgodnieniu z dyrektorem Domu Kultury, to część kosztów może być odliczona od czynszu.

Radny Sylwester Giermakowski – zwrócił się z zapytaniem jakie będzie zagospodarowanie czasu wolnego młodzieży w okresie letnim.

Pan Dyrektor – oferta na lato jest rozplakatowana po całej gminie. Rozpoczęła się festynem na stadionie MKS-u. Natomiast jeśli jest przy głosie chciałby poprzeć prośbę o dofinansowanie wyjazdu harcerzy z zespołu „Polesie” na festiwal.

Radny Tomasz Rurarz – zwrócił się z zapytaniem do Pana Dyrektora o przyczynie spadku dochodów własnych . Jak wynika ze sprawozdania są one z roku na rok niższe, a dotacje z gminy coraz wyższe.

Pan Dyrektor w odpowiedzi wyjaśnił, że przyczyn jest kilka

1. pomimo, że podwyższane są czynsze, to kino stale nie funkcjonuje. Na kopie filmów obecnie muszą być podpisywane umowy z dystrybutorem. Okręgowe

Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów w Kielcach już nie funkcjonuje, a była z nimi spisana umowa stała i wówczas były niższe koszty. Wpływy ze sprzedaży biletów nie pokrywają często kosztów wynajmu i opłacenia kinooperatora. Są przeważnie seanse dla szkół, jednak z tego dużych wpływów nie ma,

2. w przetargu na wynajem kawiarni podana została niższa kwota z uwagi na to, że poprzednio dzierżawiące twierdziły, że kawiarnia nie zarobi na czynsz i media. Zmniejszyła się bowiem liczba klientów tam przychodzących.

Dochody maleją, ale maleją również koszty. Dużą część finansów przeznaczonych jest na remont budynku, który od 20 lat nie był remontowany. Wymieniona została już w części stolarka okienna i ok. 60 tys. przeznaczonych jest w roku bieżącym na remont w roku bieżącym.

Radny Tomasz Rurarz – pan Dyrektor wymienił dwie przyczyny, które jego zdaniem miały najmniejszy wpływ na dochody własne. Jak pamięta z lat poprzednich dochody z kina wynosiły ok. 7 tys. zł. i nie jest to kwota która by ważyła na wysokość dochodów własnych, a kwestia dotycząca kawiarni, że daje mniejszy przychód wydaje się inna. Jak pamięta dyskusję z poprzedniego roku, kawiarnia nie dała żadnego dochodu ze względu na to, że były zaległości.

Pan Dyrektor – wyjaśnił, że radny Rurarz ma rację, że zaległości były i one nadal są. Kawiarnia zalega ok. 6 tys. za 5 m-cy. Umowa jest zawarta na rok, więc jeśli nie będą uregulowane, umowa nie zostanie przedłużona. Zaległości tamte zostały już uregulowane przed rozwiązaniem umowy.

Na obniżenie dochodu wpływ również miał wprowadzony do jednostek kultury Vat.

Radny Leopold Garbacz – spytał jakie podmioty wynajmują pomieszczenia w budynku DK, ponieważ jak mu wiadomo lokator się wyprowadził.

Pan Dyrektor – rzeczywiście lokator w dniu dzisiejszym oddał klucze, natomiast wynajmowane są pomieszczenia przez: kawiarnia, kancelaria prawnicza, ośrodek szkolenia samochodowego, pracownia protetyczna, ZNP – nieodpłatnie. Okazuje się jednak, że ta jednostka nie może zawierać umów użyczenia, ale umowy najmu.

Radny Giermakowski Sylwester – spytał ile osób przeciętnie przychodzi na seanse filmowe i czy nie można byłoby wprowadzić w niedzielę bajek dla dzieci.

Pan Dyrektor – próbowane były różne metody. Jednakże pieniądze za bilety które kosztują około 8 zł. nie pokrywają kosztu wynajmu. DK musiałby dopłacać.

Po odczytaniu przez Pana Przewodniczącego projektu uchwały radni w głosowaniu jawnym 9 głosami „za” i 5 wstrzymującymi się podjęli uchwałę Nr XXXVI/158/2005 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2004r. Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Stąporkowie.

Ad pkt 9 „c”

Pan Przewodniczący RM poinformował, że projekt uchwały był omawiany na posiedzeniu Komisji. Spytał, czy od tej pory nasunęły się jakieś wątpliwości i pytania. Jeśli tak to poprosił o ich zadawanie.

Radny Leopold Garbacz – ponieważ złożyło się tak, że na posiedzeniu Komisji nie było żadnego Burmistrza a w trakcie obrad padło stwierdzenie, że nie ma wsparcia finansowego środkami zewnętrznymi zadania pn. I etap wodociągowania północnej części gminy. Dlatego chciałby spytać Pana Burmistrza czy to było powiedziane pomyłkowo, czy rzeczywiście gmina nie otrzyma środków z zewnątrz, ponieważ propozycja zmian w budżecie zmierza do przesunięcia środków na to zadanie. Może tak być ponieważ prawdopodobnie wpłynęła skarga na wykonawcę gdyż nie był uprawniony do przystąpienia do przetargu. Jest to firma „Bakama”, która ma proces sądowy z gminą Końskie a zgodnie z przepisami taki oferent nie może przystąpić do przetargu. Dlatego firma ta zmieniła nazwę Zarząd został zmieniony, jednak pozostali ci sami ludzie.

Pan Burmistrz – w odpowiedzi – jeżeli chodzi o wybór firmy, wszystkie procedury przetargowe odbyły się zgodnie z literą prawa, uzgodnienia dotyczące wyłonionej firmy są już poza nami. Jest to w ocenie naszej i mieszkańców firma, która inwestycję wykonuje bardzo dobrze. Dla informacji może podać, że wpłynęło jeszcze ok. 40 podań dodatkowych o zainstalowanie przyłącza. Nasza jednostka była właściwie pilotażowa w składaniu wniosków na fundusze strukturalne. Jest podpisana umowa z Panem Wojewodą dlatego nie ma obawy że funduszy nie otrzymamy.

Pan Przewodniczący – potwierdził wypowiedź Pana Burmistrza dotyczącą wykonawcy. Wszyscy mieszkańcy wodociągowanych ulic Niekłania wydają o nich bardzo pochlebne opinie. Specjalistyczny sprzęt wykorzystywany w pracach nie niszczy posesji, pracownicy porządkują teren po wkopaniu przyłącza.

Radny Rurarz Tomasz – zwrócił się z zapytaniem, jaka była przyczyna decyzji, że planuje się zmienić termin realizacji wodociągowania z dwujetniego na jednoroczny. W uzasadnieniu projektu uchwały jest napisane, że wykonawca chce wykonać zadanie w roku bieżącym i dlatego chcemy mu zapłacić w tym roku. Ustalenia z zebrania z mieszkańcami i wykonawcą były takie, że wyraził zgodę na płatność w roku przyszłym pomimo tego, że prace wykona w roku bieżącym.

Pan Burmistrz – spotkania z mieszkańcami organizowane są po to, aby ich wysłuchać i realizować w miarę możliwości ich żądania. Z miejscowości Nadziejów była w gminie delegacja i zwróciła się z prośbą o zwodociągowanie tej miejscowości jak najszybciej. Jednakże aby otrzymać środki pozabudżetowe należy zakończyć jedną nitkę i dokonać jej odbioru. W przeciwnym wypadku woda do Nadziejowa nie może popłynąć. Dlatego dokonana została analiza budżetu i okazało się, że gminę stać jest na zapłacenie z własnych środków I etapu.

Pani Skarbnik – jest propozycja przesunięcia w budżecie gminy, ponieważ środki zostaną nam przekazane w roku 2005.

Radny Leopold Garbacz – w załączniku jest, że na ten rok kwota 677 tys zł. Dlatego w dalszym ciągu nie wie czy te pieniądze będą, czy nie będą.

Pani Barbara Widulińska – Skarbnik – wyjaśniając stwierdziła, że źródła finansowania inwestycji ujmujemy tak, jak jest zawarte w umowie zawartej z beneficjentem. Inaczej nie można tego założyć w planie finansowym. Gdyby pozwalały środki finansowe na tą inwestycję, a może pozwolą, można będzie zapłacić za tą inwestycję w listopadzie, to dotację otrzymamy w grudniu. Natomiast jeśli zapłacimy w grudniu, to otrzymamy środki w miesiącu lutym roku następnego. Nie możemy przenieść finansowania inwestycji na rok 2006 tylko dlatego, że dofinansowanie otrzymamy w 2006 roku. Jednakże dofinansowanie ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego jest w puli roku 2005.

Pani Małgorzata Łysiak-Kowalczyk – Naczelnik Wydz. Inwestycji – propozycja aby inwestycję ukończyć w tym roku wynika z tego, że pierwotna wartość jej wynosiła 1.643 tys. a po przetargu 963 tys i koszt nadzoru inwestorskiego. Taka propozycja padła również przy składaniu wniosku do Wojewody.

Częścią składową każdej umowy jest harmonogram realizacji każdego przedsięwzięcia.

Od decyzji radnych zależy, czy zadanie oddane będzie w tym roku, czy pozostaje tak jak było do tej pory.

Pan Leopold Garbacz – stwierdził, że nadal ma wątpliwości i jeszcze raz pyta, czy jest podpisana umowa z Wojewoda, że środki będą przesunięte na 2006 rok.

Pani Naczelnik Wydziału Inwestycji Małgorzata Łysiak – zwróciła się do radnego Garbacza, że jako długoletni pracownik samorządowy przecież wie, że umowa taka nie może być podpisana dotąd, dopóki nie będzie podjęta przedmiotowa uchwała której projekt omawiamy.

Pan Przewodniczący RM odczytał projekt a radni w głosowaniu jawnym przy obecności 14 radnych 10 głosami „za” i 4 głosami „wstrzymującymi się” podjęli Uchwałę Nr XXXVI/159/2005 w sprawie zmian w budżecie Gminy Stąporków na 2005r.

Ad pkt 9 „d”

Po odczytaniu przez Pana Przewodniczącego projektu radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XXXVI/10/2005 w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia oraz wartości jednego punktu wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych gminy.



Ad pkt 9 „e”

Radny Leopold Garbacz – zwrócił się z zapytaniem czy jest prawdą, że sklep w blaszaku obok ZUK będzie likwidowany.

Pan Burmistrz – w odpowiedzi wyjaśnił, że blaszak jest własnością ZUK i nie jest dokładnie zorientowany, czy znajdujący się tam sklep będzie likwidowany. Prawdopodobnie wynajmujący miał umowę do końca marca być może została ona przedłużona.

Po odczytaniu przez Pana Przewodniczącego projektu, radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XXXVI/161/2005 w sprawie ustalenia na terenie miasta i gminy Stąporków liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu ( z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży i w miejscu sprzedaży.

Ad pkt 9 „f”

Radny Tomasz Rurarz – uznaje, że nie widzi potrzeby podejmowania tej uchwały ponieważ właściciele działek, którzy nie mieli do nich dojazdu skierowali sprawę na drogę sądową. Sąd I instancji ustanowił dla nich służebność. Sąd II instancji wyrok Sądu Rejonowego utrzymał w mocy. Dlatego też nie widzi żadnego uzasadnienia aby gmina wykupywała udziały od Pani Syndyk aby mieć drogę dojazdową do swoich działek i pozbywać się podatków.

Pan Burmistrz – w odpowiedzi – syndyk „Radiatorów” i „Simatry” nie mogą dojść do porozumienia i sprawy kierują do sądu. Postanowienia sądu są korzystne dla Pani Syndyk „Radiatorów”. Nie ludźmy się jednak, że kiedykolwiek podatki odzyskamy, ponieważ jesteśmy zgodnie z prawem na trzecim miejscu uprawnionych do odzyskania należności.

Przez jedną z hal przebiega rurociąg ciepłowniczy za co będziemy musieli wносить określone opłaty. W umowie bowiem, która została spisana przez poprzedni Zarząd nie precyzyjnie określono, żeby rurociąg mógł przebiegać bezpłatnie. Nie jest to w tej chwili najbardziej istotnie ponieważ wszystko zmierza do tego, że Spółdzielnia Mieszkaniowa zrezygnuje z zakupu ciepła od DZT Wałbrzych.

Przejęcie nastąpiłoby w zamian za zaległości podatkowe za cenę 3.900 zł. za którą były dokonywane transakcje sprzedaży udziałów w tej nieruchomości na rzecz innych podmiotów korzystających z tej drogi.

Nie oznacza to, że po podjęciu tej uchwały natychmiast działkę będziemy przejmować. Poczekamy na wyrok sądu, gdyż Pani Syndyk „Radiatorów” wystąpiła o kasację wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach.

Uchwała byłaby jakoby zabezpieczeniem w wypadku, gdy wyrok sądu będzie niekorzystny dla Syndyk „Radiatorów” to wtedy przejmujemy udziały.

Radny Leopold Garbacz – stwierdził, że tak jak powiedział wcześniej radny Rurarz nie ma potrzeby w dniu dzisiejszym podejmować tej uchwały, ponieważ służebność jest zapisana i jeżeli wyrok w dwóch instancjach jest taki sam, to jego kasacja nie nastąpi. Myśli, że jest to jeszcze podanie ręki Pani Badurakowej, która chce od potencjalnych

nabywców wyciągnąć jak najwięcej pieniędzy za udziały. Żaden interes gminy w projekcie tej uchwały nie jest zagwarantowany.

Pan Burmistrz – stwierdził, że do swej wypowiedzi chciał dodać, że zaskarży byłego Pana Burmistrza, a obecnego radnego za to, że podpisał umowę, która nie była dokładnie sprecyzowana.

Radny Leopold Garbacz – zwrócił się do Pana Burmistrza aby opinii publicznej nie wprowadzał w błąd, ponieważ żadnej umowy z Panią Badurakowa nie podpisywał. Wystąpił natomiast do Sędziego Komisarza o zmianę Pani Badurakowej ponieważ uznawał, że robi własne interesy. Tą propozycją Pan Burmistrz jej w tym pomaga.

Pani Skarbnik – w uzupełnieniu wypowiedzi Pana Burmistrza poinformowała, że gmina nie ma żadnej gwarancji na to, że pieniądze z „Radiatorów” odzyska. Wysłane było bowiem nie jedno pismo i odpowiedź jest jednoznaczna, że dopiero w trzeciej kolejności.

Pani Sekretarz – grunt „Odlewni” był przedmiotem kilkakrotnego zbycia. Pierwszy akt notarialny między gminą a „Fabryką Radiatorów” zawierał służebność przejazdu, przejścia do kotłowni. Później następował kolejny podział działek i do księgi wieczystej tych właścicieli nie była przeniesiona służebność.

W toku przemyśleń uznano, że handryczenie się z Panią Badurak w sytuacji kiedy i tak tych pieniędzy nie odzyskamy jest bezsensowne. Tym sposobem gmina nabędzie prawo użytkowania wieczystego na grunt, który może zbyć jeśli będzie taka potrzeba.

Radny Tomasz Rurarz – stwierdził, że w związku z wynikłą dyskusją potwierdza, że jeśli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Pani Badurakowej jako syndycze masy upadłościowej zależy na tym, żeby wyciągnąć jak najwięcej pieniędzy od kogo się tylko da. Uważa, że gmina wykupując te udziały daje jej rękojmię do tego aby upominać się o wykup pozostałych podmiotów.

Pani Sekretarz – w piśmie jakie Pani syndyk Badurak przysłała do gminy pisze, że wykup przez gminę tych udziałów ułatwi jej proces zakończenia upadłości. Dlatego uważamy, że lepsze byłoby zakończenie tego procesu niż przeciąganie go w nieskończoność.

Radny Tomasz Rurarz – nie wierzy w uzasadnienie Pani Syndyk, ponieważ jeśli coś pozostanie nie sprzedane, to pozostaje w gestii Skarbu Państwa i nie ma wpływu na zakończenie procesu upadłościowego.

Pani Sekretarz – właścicielem tego jest Pan Jarmołowicza w wyniku przekształceń.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały natomiast radni w głosowaniu jawnym przy obecności 14 radnych 9 głosami „za” 4 głosami „przeciw” i 1 głosem „wstrzymującym się” podjęli Uchwałę Nr XXXVI/162/2005 w sprawie nabycia udziału w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Stąporkowie.

Ad pkt 10.

Odpowiedzi na zapytania i wolne wnioski udzielali:

Z-ca Burmistrza Dariusz Okła:

- odnośnie dofinansowania dla zespołu harcerskiego – gmina na rzecz ZHP przekazała kwotę 10 tys zł. Kwota ta miała być przeznaczona na utrzymanie świetlicy w Czarnej i wyjazd zespołu na festiwal. Rozmawiał z Panią Komendant Hufca ZHP, która poinformowała, że zespół ten otrzymał już pieniądze na poprzedni wyjazd, a w tej chwili może otrzymać na ten wyjazd nie więcej jak 600 zł. Wyjeżdża nie cały zespół, a tylko 3 osoby i jeśli się zgłoszą otrzymają dofinansowanie nie większe niż 600 zł. Gmina nie może już przekazać dla nich żadnych pieniędzy.
- odnośnie spalonych lamp w parku – kilkakrotnie prowadził rozmowy, zostało również wystosowane pismo. W dniu dzisiejszym zostanie ostatecznie sprawa załatwiona.
- odnośnie wycinki drzew – na naszym terenie zostało wydane zezwolenie dla Koła Wędkarskiego na wycinkę trzech topól, które rosły po stronie zalewu. Decyzja ta została wydana po uzyskaniu akceptacji Starostwa. Druga wycinka dotyczyła drzew po stronie przeciwnej od zalewu na działce gminnej na wniosek mieszkańców o zagrożeniu, gdyż drzewa te były podcięte jesienią bądź wczesną wiosną. W tym temacie gmina wystąpiła do czterech podmiotów które zajmują się wycinką drzew o przesłanie oferty. Odpowiedziała tylko firma „Jawor” z ofertą 20 zł za każde ścięte drzewo. W następstwie gmina wystąpiła do Nadleśnictwa Stąporków o wyszacowanie wartości wskazanych drzew. Eksperti uznali, że drzewa są z uszkodzeniami i nadają się tylko jako opał . Została wówczas podpisana umowa z firmą „Jawor” , która miał dokonać wycinki, usunąć drzewa powalone w korycie rzeki i oczyścić teren.

Pan Burmistrz Edmund Wojna:

- odnośnie należności dla „Cołdiko”. W dniu 13.10.2003r. gmina otrzymała faxem od Pani prawnik Pruchnickiej kopię nakazu zapłaty. Pani Skarbnik wówczas sprawdziła w dokumentach księgowych czy jest jakkolwiek ślad jakoby gmina zalegała tej firmie. Okazało się, że żadnych dokumentów w tej sprawie nie ma. Dlatego też przeprowadziła rozmowę z właścicielem firmy Panem Kołdą, który stwierdził, że Pani Anna Pruchnicka już jego firmy nie reprezentuje i dokument ten można wyrzucić do kosza. Na tą okoliczność Pani Skarbnik sporządziła notatkę służbową, której treść Pan Burmistrz odczytał radnym.
- odnośnie Pani Naczenik Wydziału Inwestycji może tylko powiedzieć, że wystąpi dla niej o następną nagrodę, na dalsze pytanie dotyczące jej osoby sama odpowie.
- odnośnie koncepcji dotyczących budynków poszkolnych – oferty sprzedaży tych budynków umieszczone są biuletynie jak i na naszej stronie internetowej. Otrzymuje różne telefony, które praktycznie nic nie wnoszą, bo nie można ich zbyć „za darmo”. Prowadzi rozmowy dotyczące jednego budynku, jednak gdy zostaną sfinalizowane dopiero poinformuje radnych.

- odnośnie kanalizacji dla Państwa Fidera i Duda – przeanalizował dokumenty i nie ma obawy że środki, które otrzymaliśmy trzeba będzie zwrócić. Wszystkie procedury są zachowane i jeśli radny zechce może zgłosić się do Pani Łysiak, która wszystko co go interesuje wyjaśni ze wskazaniem palcem na mapie.
- odnośnie oświetlenia obok Domu Kultury – gmina nie będzie płaciła za oświetlenie garaży, ponieważ jej na to nie stać.
- odnośnie pracowników zatrudnionych bez kwalifikacji – chce tylko powiedzieć, że życzyłyby sobie, żeby radny miał takie kwalifikacje jak te osoby. Decyzje co do dalszego zatrudnienia tych osób na stanowiskach kierowniczych podejmie po ogłoszeniu konkursu o czym powiadomi radnych.
- odnośnie uporządkowania zalewu w Czarnej- grupy pracowników interwencyjnych dokonają tam odkrzaczenia i zetną trawę. Innych prac w tym roku nie przewiduje.

Pani Naczelnik Małgorzata Łysiak – poprosiła radnego Rurarza o powtórzenie pytania, ponieważ w tym momencie kiedy było zadane nie uczestniczyła w obradach.

Radny Tomasz Rurarz – powtórzył pytanie, które brzmiało. Czy były takie przypadki, że po wygraniu przetargu przez jakąś firmę na opracowanie dokumentacji na inwestycje unijne w porozumieniu z tą firmą wykonywała Pani jakieś projekty które były tylko opieczentowane i podpisane przez pracowników, bądź właścicieli tych firm i później wpływały jako gotowy projekt dokumentacji.

Pani Małgorzata Łysiak – odpowiedziała, że nic takiego nie miało miejsca i uważa, że są to pomówienia.

Jeśli chodzi o przyłączy do Państwa Fiferów i Dudów, konflikt dotyczy szamba. W kosztorysie inwestorskim nigdzie nie była rozwiązana kwestia jego rozbiórki. Jeśli radni uznają potrzebę jego rozbiórki, to będzie wnioskowała o zwiększenie środków na inwestycję na dokonanie rozbiórki szamba. Na przedmiotowe szambo została wydana decyzja przez Nadzór Budowlany, gdzie 12.04.2005r. przesłane zostało do Państwa Salatów i Fiderów upomnienie o doprowadzenie tego szamba do stanu takiego, jakie powinno być. W tym miejscu odczytała treść upomnienia.

Pan Zbigniew Deszczyński – mieszkaniec Stąporkowa – zwrócił się do Pani Naczelnik Łysiak o wyjaśnienie kwestii szamba u Państwa Woźniaków przy ul. Piłsudskiego 65. Interwencja w tej sprawie była wniesiona do gminy. Dlatego chciałby się dowiedzieć co dalej.

Pani Małgorzata Łysiak – w odpowiedzi – nie ma pozwolenia na budowę przyłącza dla Państwa Woźniaków.

Pan Deszczyński – zgoda tej rodziny była na przekop kanalizacyjny na ich posesji i Pani powinna nanieść tam studzienkę, a Pani kazała korzystać im ze studzienki sąsiadów. Sąsiad natomiast może nie wyrazić zgody.

Pani Naczelnik – w odpowiedzi – wyjaśniła, że wskazała rozwiązanie techniczne, które ma w dokumentacji. Z tego co jej wiadomo, Pan Woźniak zakupił szambo, za które zapłacił 2,5 tys zł.

Dokumentacja na sieć kanalizacyjną była wydana w 2002r. i przyłącze nie jest tam naniesione.

Pan Deszczyński – to, czy on sobie kupił szambo, to jest jego sprawa. Jego interesuje fakt, dlaczego nie zaprojektowano im przyłącza kanalizacyjnego podczas gdy pozwolili na przekop przez swoją działkę, a nikt by ich do tego nie zmusił.

Radny Tomasz Rurarz – ponieważ Pan Burmistrz wyszedł pytanie kieruje do Zastępcy, a jeśli on nie udzieli odpowiedzi, przeniesie swoje pytanie na następną sesję.

Chodzi mianowicie o to, że Pan Burmistrz odpowiedział, że faxowe polecenie zapłaty dla „Cołdiko” gmina otrzymała od pani prawnik, a 14 października Pani Skarbnik spisała notatkę, którą odczytał Pan Burmistrz i jest w niej wyraźnie napisane, że właściciel nie wnosi żadnych roszczeń z tytułu niezapłaconych odsetek. Dlatego chce wiedzieć, co spowodowało, że teraz w 2005 roku zmienił decyzję i ma żądania odnośnie tych odsetek i jeszcze co ciekawe jeszcze odsetek od odsetek. Ponadto pyta, czy było to jedyne pismo, czy jeszcze między rokiem 2003 a 2005 wpływały jeszcze inne pisma. Dlaczego sprawa te wypłynęła wiosną tego roku, skoro była znana już dwa lata temu.

Pan Dariusz Okła – Z-ca Burmistrza – stwierdził, że Pan burmistrz odpowiedział, że wpłynął faxm od Pani mecenas. Zaraz po faxie była rozmowa ustna z Panem Kołdą, że Pani mecenas nie jest jego przedstawicielem, ponieważ rozwiązał z nią stosunek pracy od kilku miesięcy. Natomiast został dokonany przegląd dokumentów i Pani Skarbnik nie znalazła ani not obciążających gminę, ani nic innego. Była praktycznie cisza w postępowaniu w tym kierunku. Dopiero na początku tego roku wpłynęło wezwanie do zapłaty. Jak się ma to do jego ustnych oświadczeń sprzed dwóch lat nie wie. Najprawdopodobniej dlatego, że w sierpniu 2004r. została wypłacona kwota gwarancyjna dla tej firmy i Pan Kołda sprytnie wyczekał jeszcze pół roku i wystąpił o należne odsetki. Natomiast jakie były wcześniejsze ustalenia z byłym Burmistrzem, a obecnym radnym nie wie. Żadnych bowiem dokumentów w tym temacie w urzędzie nie ma. Dlatego zostało to wszystko skierowane do prokuratury.

Radny Leopold Garbacz – stwierdził, że na sesji dwa miesiące temu został pomówiony, że to on wykradł dokumenty i że robi jakieś machlojki i zdziwiony był 21 kwietnia 2005r. że jakaś sprawa wyniknęła. Dziś natomiast informuje, że wiedział o sprawie 10 października 2003r. Co robił od tego czasu. Czy po koleżeńsku się z Kołbą dogadał.

W Rudzie Malenieckiej Pan Burmistrz powiedział, że ma takiego haka na Garbacza, że będzie się musiał powiesić. Zostały podjęte już działania i to właśnie Burmistrz będzie musiał te pieniądze zapłacić.

Jak się okazuje to nieudolność obecnych władz doprowadziła, że do tej pory należność nie jest uregulowana i urosła do 90 tys.

Ponadto stwierdził, że ponieważ Pan Burmistrz wyszedł to Pan Z-ca uzupełnił odpowiedzi na jego zapytania, ponieważ nie jest zadowolony z udzielonych przez Pana Burmistrza.

Pan Burmistrz odsyła go do dokumentów w Wydz. Inwestycji. Ponieważ pytanie zadał na sesji, żąda odpowiedzi na sesji aby wszyscy się dowiedzieli o sposobie załatwienia sprawy przyłącza. Pani Naczelnik w odpowiedzi zasłania się teraz jakimś szambem. Przyłącze przecież miało przebiegać obok szamba, pozwolenie na budowę jest – i Pani Naczelnik o tym doskonale wie.

Organ Nadzoru Budowlanego przesunął termin rozbiórki szamba do końca 2004r. z uwagi na trwające w tym obrębie prace kanalizacyjnych. O tym Pani Naczelnik nie informuje radnych wprowadzając ich w błąd. Dokument taki Państwo Fiderowie i Salata mają.

Nie jednakowo traktowane są obie strony konfliktu, ponieważ przyłącze Pani Duda jest wykonane, natomiast Fiderom nie.

Pan Burmistrz mówi, że nie będzie oświetlał garaży. Nie jest to ani oświetlenie garaży, ani Domu Kultury. Jest to oświetlenie uliczne.

Następnie zwrócił się do Pana Z-cy Burmistrza, że nie pytał jakie drzewa były wycinane na terenie Stąporkowa, ale konkretnie czy była wydana decyzja na wycinkę drzew przy ul. Miłej.

Pan Dariusz Okła – Z-ca Burmistrza odpowiedział radnemu, że decyzja taka była.

Na zakończenie swojej wypowiedzi radny Garbacz pogratulował Panu Burmistrzowi, że ma taką wykwalifikowaną kadrę w urzędzie. Stwierdził aby o jego kwalifikacje się nie przejmował, ponieważ ma wyższe niż on.

Pani Skarbnik – do wypowiedzi Pana Burmistrza dotyczącej zapłaty odsetek dla „Cołdiko” dodała. Sprawa zapłaty za pośrednictwem nakazu zapłaty w postępowaniu wykonawczym wpłynęła faksem i dotyczył nakazu z 18 grudnia 2001r. czyli z poprzedniej kadencji.

Po otrzymaniu tego faxu sprawdziła, czy w dokumentach jest nakaz zapłaty. Takowego nie znalazła i nie wiedziała z jakiego tytułu i dlaczego ma płacić. W związku z tym, że „Cołdiko” wykonywało inwestycje w gimnazjum w Stąporkowie poszła również do ZOS, gdzie Pani księgowej pytała o dokumenty. Żadnych dokumentów w tym temacie nie było. Dlatego też wykonała telefon do Pana Kazimierza Kołdy, który poinformował ją, że firma jego nie będzie występowała do gminy i nie chciał powiedzieć o jakie roszczenia chodzi. Po prostu powiedział, że Pani Anna Pruchnicka nie może występować w imieniu jego firmy, ponieważ już w niej nie pracuje, a fax wyrzucić do kosza. Poprosiła wówczas, aby na tą okoliczność przysłał pismo. Pisma żadnego nie otrzymała, a otrzymała następnie fax od firmy „Cołdiko” podpisane przez Z-cę dyrektora tej firmy, że Pani Anna

Pruchnicka nie reprezentuje już ich firmy i żadne dokumenty przez nią podpisywane nie należy brać pod uwagę.

Wówczas to uznali, że nie ma sprawy. Tym bardziej, że od Pana Kołdy dowiedziała się, że firma była dłużna jakieś pieniądze pani prawnik i dlatego ten fax wysłała aby je odzyskać.

Gdyby wiadomo było o jakie pieniądze upomina się firma, na pewno podjęte byłyby jakieś działania ze strony gminy. Nie wiedzieliśmy nic dopóki nie otrzymaliśmy 31 kwietnia b.r. wezwanie do zapłaty faxem. Wtedy to Pan Burmistrz Okła wystąpił do „Cołdiko” i przysłałi faxy not księgowych za nieterminowo płacone faktury przez gminę Stąporków za wykonanie gimnazjum. Faktury były zapłacone po terminie i na tej podstawie oni wystawili wezwanie do zapłaty. Żadnej dokumentacji w tej kwestii za wyjątkiem tego faxu nie ma. Fax nie jest również dokumentem na podstawie którego można cokolwiek płacić. Dokumentem jest jego oryginał przysłany pocztą.

Pan Dariusz Okła – Z-ca Burmistrza – przeprasza za błędną odpowiedź Pana Burmistrza dotyczącą oświetlenia za Domem Kultury. Je to rzeczywiście oświetlenie uliczne i będzie wykonane. Będzie również uzupełnione oświetlenie przed Domem Kultury w miarę posiadanych środków być może w przyszłym roku. Nie zgadza się jednak z zarzucaną przez radnego Garbacza nieudolnością, ponieważ wszystkie faktury praktycznie od marca 2003r. płacone są na bieżąco.

Radny Tomasz Rurarz – odnosząc się do wyjaśnień Pani Skarbnik uważa, że należy się zastanowić, czy Pani prawnik „Cołdoko” nie chciała wyłudzić nienależnych pieniędzy i dokonać przestępstwa.

Pani Sekretarz – pani prawnik miała roszczenia do własnego pracodawcy i prawdopodobnie chciała się dowiedzieć, czy z gminy pieniądze wpłynęły. Gmina może tylko na rzecz firmy przekazywać pieniądze a nie na rzecz pani prawnik.

Ad pkt 11.

W punkcie tym Pan Dyrektor SP ZOZ zaprezentował radnym wniosek kierowany do Ministerstwa Zdrowia za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego o przyznanie dotacji na:

- dostosowanie Przychodni Rejonowej w Stąporkowie do potrzeb pacjentów w szczególności osób niepełnosprawnych,
- modernizację aparatu rtg Multag – zakup generatora.

Radni Rady Miejskiej po dokonaniu analizy wniosku, w głosowaniu jawnym jednogłośnie pozytywnie go zaopiniowali.

(Opinia Nr 1/ 2005 w załączeniu do protokołu).

Ad pkt 12.

W sprawach różnych na wstępie Pan Przewodniczący odczytał propozycję odpowiedzi radnemu Leopoldowi Garbaczowi na skargę wniesioną za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego.

Do treści odpowiedzi Pan Przewodniczący dodał, że z racji pełnionej funkcji jest bardzo często w urzędzie i ze względu na to, że Urząd Skarbowy przyjmuje w jego

gabinecie, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i Miejska Komisja Wyborcza również musi interesantów przyjmować w pokoju Biura Rady.

Radny Leopold Garbacz – stwierdził, że jest również radnym i chce aby wyznaczyć mu któryś dzień od godz. 16-tej do godz. 18-tej aby mógł się spotykać z wyborcami. Rada zajmuje dwa pomieszczenia na które płacą podatnicy i nie może się z nimi spotkać. Jest to tylko upór, być może spowodowany tym, że jest obawa, że zostanie poinformowany o „machlojkach”. Nie może powiedzieć, że łamane jest prawo, ale, że jest nadużywane. Jak trzeba będzie, to przykłady da.

Jeszcze raz podkreśla, żeby wyznaczyć mu któryś dzień nie kolidujący z wymienionymi przez Pana Przewodniczącego instytucjami i pełnionymi dyżurami aby mógł pełnić dyżur w pomieszczeniu Rady od godz. 16-tej do 18-tej. W praktyce dotychczasowej tak było, że dyżury pełnione były w godzinach popołudniowych. Pan Przewodniczący również pełnił dyżury w godzinach popołudniowych, co obecnie zmieniło się.

Dyżury winny być pełnione w godzinach popołudniowych, bo wtedy właśnie ludzie mają czas na swobodne przyjście i porozmawianie.

W dalszym ciągu domaga się o swoje prawa, które daje mu ustawa o samorządzie gminy.

Pan Przewodniczący – zwrócił uwagę radnemu, że wypowiedź jego jest niegrzeczna, bo nie wie o jakie „machlojki” jest posądzany. Należy w swych wypowiedziach ważyć słowa. Dlatego też jeszcze raz powtarza, że jest 15 radnych i gdy każdy chciałby pełnić dyżur było by to technicznie nie możliwe. Ponadto tak jak odczytał w piśmie gospodarzem urzędu jest Pan Burmistrz.

Radny Garbacz – przeprosił za słowo „machlojki” gdyż jak stwierdził, wypowiedział go nieopatrnie gdyż się zdenerwował. Pretensji do Pana Przewodniczącego nie ma, ma natomiast pretensje do Pana Burmistrza. Jeśli nie otrzyma pozwolenia na pełnienie dyżuru w pomieszczeniu Rady, będzie wyborców przyjmował na korytarzu, bądź przed budynkiem urzędu.

W głosowaniu jawnym radni 7 głosami „za” i 3 głosami „przeciw” i 2 „wstrzymujące się” pozytywnie zaopiniowali projekt pisma.

Pan Zbigniew Deszczyński – mieszkaniec Stąporkowa poruszył następujące sprawy:

1. poprosił, aby punkt „sprawy różne” umieścić w porządku obrad wcześniej np. po „Interpelacjach i zapytaniach radnych” a nie na końcu obrad. W tej chwili jest już bardzo mało ludzi, nie ma również Pana Burmistrza i Pani Skarbnik. Ma do Pana Burmistrza Wojny dwa pytania, a jego nie ma.
2. Czy władzom gminy jest coś wiadomo nt. „Markotu”. Zamieszkuje tam prawdopodobnie 5 osób bezdomnych tj. 5 złodziei, którzy kradną kury i biją ludzi. Ludzie się ich boją a policja nie interweniuje.
3. Dlaczego nie ma w porządku dzisiejszych obrad sesji punktu „Diety dla sołtysów”, który był zdjęty z porządku poprzedniej sesji.



4. Kiedy zostaną wypłacone stypendia dla biednych uczniów i w jakiej formie. Nie można się do tej pory dowiedzieć ile dzieci je otrzymało i którzy są to uczniowie.

Pan Przewodniczący RM – odpowiedział Panu Deszczyńskiemu na pytanie dot. punktu „sprawy różne”. Informuje, że w poprzedniej kadencji takiego punktu w ogóle nie było. Wzorujemy się tutaj w pewnej mierze porządkiem sesji Rady Powiatu, gdzie ten punkt jest również na końcu. W swej wypowiedzi przytoczył również cytaty z artykułu w „Tygodniku Koneckim”, gdzie Pan Garbacz informuje czytelników, że jakoby Przewodniczący nie udzielał głosu mieszkańcom. Jest to nieprawda. Na ostatniej sesji przed punktem „sprawy różne” głos zabierali m.in. Pani Sidor z Wąglowa, Pan Łazarczyk itp. Na dzisiejszej sesji również Pan Deszczyński wcześniej zabierał głos. Raz tylko odebrał głos Panu Garbaczowi, który wówczas był mieszkańcem i po przemyśleniu sprawy winien on wiedzieć dlaczego. Odpowiedź na zarzut Pana Garbacza w prasie napisał, jednak uznał, że nie ma sensu prowadzić polemiki na łamach prasy prowadzić i jej nie zamieścił.

Radny Leopold Garbacz – stwierdził, że był wówczas jeden raz w tej kadencji na sesji, Pan Przewodniczący nie udzielił mu głosu w związku z czym mógł odnieść wrażenie, że nie udzielany jest głos mieszkańcom, dlatego tak napisał w prasie.

Pan Dariusz Okła – Z-ca Burmistrza – w odpowiedzi na zadane pytania przez Pana Deszczyńskiego poinformował:

1. Nie wie ile osób zamieszkuje budynek „Markotu”. Sygnałów o ich zachowaniu żadnych nie otrzymał, żadna skarga do gminy nie wpłynęła jakoby osoby te były uciążliwe. Interwencję Pana Deszczyńskiego przyjął i dowie się czy jest wiarygodna.
2. Temat diet dla sołtysów będzie poruszony prawdopodobnie na kolejnej sesji, ponieważ między 12-15 lipca b.r. odbędzie się spotkanie z sołtysami. Sprawy diet za udział w sesjach zostaną skonsultowane.
3. Tak jak było przedstawione w sprawozdaniu z działalności Burmistrza, w tej chwili jest już powołana komisja do spraw przyznawania stypendium dla biednych uczniów. Kryteria ich przyznawania określa regulamin. Będą przyznawane w formie nie gotówkowej ale w formie zwrotu faktur bądź paragonów za pomoce naukowe czy ubrania. Komisja zweryfikuje podania które wpłynęły a jest ich ok. 800. Wszystko będzie wiadome pod koniec lipca, na początku sierpnia.

Pan Deszczyński – zapytał kto powołał tą Komisję czy Rada, czy Burmistrz i czy ich posiedzenia będą płatne.

Pan Z-ca Burmistrza – w odpowiedzi – posiedzenia tej komisji nie będą płatne. Jest utworzona jak najbardziej racjonalnie ponieważ w jej skład wchodzi dyrektorzy poszczególnych placówek oświatowych, naczelnik Wydz. Oświaty, pracownik tego wydziału oraz Kierownik M-G OPS.

Pan Deszczyński – stwierdził, że nie kwestionuje kompetencji osób wchodzących w skład tej komisji. Jednak uważa, że należy powrócić do komisji społecznych. Wówczas byłaby większa jawność podejmowanych decyzji.

Radny Giermakowski Sylwester – poprosił o ustawienie znaku obok ZUK zabraniającego przejazd TIR-ów przez drogę powiatową przez Czarną, Czarniecką Górę.

Pan Z-ca Burmistrza – odpowiedział, że czy są to drogi gminne, czy powiatowe nie są one przystosowane do tak dużego tonażu. W każdej miejscowości ludzie występują o to, aby ograniczyć tonaż. Na drogach gminnych jest to prostsze. Na drogach powiatowych jest to problem, ponieważ są one ciągami komunikacyjnymi. Jeśli się niektóre z nich wyłączy może się okazać, że nie ma możliwości poruszania się ciężkim sprzętem. Są nawiązane rozmowy ze Starostwem Powiatowym i należy sprawę dokładnie przemyśleć.

Radny Ryszard Łazarczyk – poinformował radnych, że w miejscowości Luta mieszka 50 – letni niepełnosprawny poruszający się na wózku inwalidzkim. W miejscowości Luta III będzie budowana droga, a on mieszka w odległości ok. 100m od zakończenia tej drogi. Dlatego składa wniosek aby budowa tej drogi przedłużona była do jego posesji. Do jego mieszkania będzie budowany podjazd i wówczas nie miałby trudności z poruszaniem się na wózku. Ponadto na drodze obecnie jest tak duże zapylenie, że nie można otworzyć okna.

Pan Przewodniczący spytał Panią Naczelnik Wydziału Inwestycji czy jest taka możliwość aby przy tej inwestycji budowy drogi Luta III wybudować ten odcinek drogi.

Pani Naczelnik Łysiak – w odpowiedzi wyjaśniła, że nie można łączyć tej inwestycji budowy drogi z tym odcinkiem drogi. Jediną możliwością byłoby wybudowanie tych 100m z funduszy zaplanowanych na remonty. Jednakże uważa, że to zadanie winno znajdować się w budżecie, gdyż na fundusz remontowy należałoby zwiększyć.

Pan Z-ca Burmistrza – uważa, że najpierw należy zorientować się ile wyniesie koszt budowy tego 100m odcinka i wówczas na następną sesję wprowadzić zmiany w budżecie.

Radny Tomasz Rurarz – nie popiera wniosku radnego Łazarczyka. Rozumie tą osobę niepełnosprawną, jednakże nie jest ona jedyną na terenie gminy. W miejscowości Luta jest w roku bieżącym wykonanych tyle dróg, że należałoby zająć się innymi miejscowościami.

Radny Łazarczyk – dodał, że w miejscowości Luta było tylko 15 % dróg utwardzonych.

Radny Rurarz Tomasz – w gminie są do roboty nie tylko drogi, ale kanalizacja, czy wodociąg. Rozpoczęty wodociąg strony północnej gminy jak będzie robiony w takim tempie, to zastanie nas 2050 rok. Luta już dawno ma wodociąg, a drogę do wykonania pozostało tylko ok. 3 km.

Pani Skarbnik – Wniosek został zgłoszony i jest społecznie uzasadniony. Należy się jednak zastanowić ile ten odcinek drogi będzie kosztował nikt na tą chwilę nie wie. Nie może to być zadanie rozszerzone i połączone z budową drogi Luta III ponieważ jest ona dofinansowana ze środków unijnych. Na tą chwilę ona nie ma wizji finansowej skąd wziąć środki na to zadanie.

Dlatego zwróciła się z prośbą o przełożenie tematu na następną sesję gdzie będzie rozliczone I półrocze i będzie wiadomo gdzie pozostają jakiegokolwiek środki.

Pan Przewodniczący zaproponował 5 minut przerwy.

Po przerwie Pan Z-ca Burmistrza poinformował, że wstępnych kalkulacjach koszt tego odcinka drogi wyniesie ok. 30 tys.zł.

Okazało się, że na sali jest 5 radnych czyli brak jest quorum do głosowania wniosku.

Pan Andrzej Nowakowski – mieszkaniec Stąporkowa w swej wypowiedzi poruszył następujące kwestie:

1. Pan Z-ca Burmistrza nie poinformował o wszystkich wycinkach drzew w Stąporkowie. Pozostawione są gałęzie i nie jest uporządkowane. Poprosił o pozwolenie na uporządkowanie terenu w czynie społecznym i uprzątnięcie gałęzi.
2. Nadal nie uporządkowane są pobocza przy ul. Niekłańskiej oraz jest nie poprawiony stan nawierzchni.
3. Wykonanie podjazdu dla wózka inwalidzkiego do budynku Domu Kultury
4. Jak Pani Naczelnik widzi brak wodociągów na trzech ulicach w Stąporkowie tj. Miła, Niekłańska i Piaskowa. Ponieważ od wodociągu w Błaszkanie jest ok. 100m do pierwszych mieszkań ul. Miłej uznaje, że najtaniej byłoby połączyć wodociąg w Błaszkanie z ul. Miłą. Natomiast jeśli będzie się ciągnąć od Wąglowa, wówczas należy kopać i prowadzić nitkę przez las.
5. Widzi pomieszczenie na pełnienie dyżurów dla radnego Garbacza w budynku remizy OSP w Stąporkowie.
6. Drużyna wytypowana na zawody strażackie do Końskich ze sprzętem nie nadającym się do użytkowania i w obdartych mundurach.

Odpowiedzi udzielił Z-ca Burmistrza Pan Dariusz Okła.

1. Nie jest w stanie powiedzieć kiedy będą uporządkowane pobocza na przy drogach powiatowych ponieważ nie jest jeszcze na wszystkich uzupełniona nawierzchnia.
2. Odnośnie podjazdu dla wózków inwalidzkich – wysłany jest wniosek o wsparcie finansowe do PFRON. Odpowiedzi jeszcze nie ma.
3. Drużyna uczestnicząca w zawodach strażackich mundury miała stare, a nie podarte. Wymogiem było korzystanie z pompy starego typu, a nasze jednostki mają wszystkie nowego typu.

Pani Małgorzata Łysiak-Kowalczyk – odnośnie wodociągu na trzy ulice stwierdziła, że planowane jest, aby było wykonane jako końcówka wodociągu Północ. Nad innym rozwiązaniem trzeba się zastanowić, ponieważ w momencie gdy był projektowany wodociąg w Błaszku nie pracowała.

Ad pkt 13.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad Pan Przewodniczący ogłosił zamknięcie obrad sesji dziękując wszystkim za aktywny udział.

Protokołowała

Przewodniczący Rady Miejskiej

Elżbieta Purska

Stanisław Pietras